

ZIEMIA POMORSKA

PISMO POSWIECONE OBRONIE INTERESOW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RĘKODZIELA

PRENUMERATA

„ZIEMIA POMORSKA” z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym „GOŚC NIEDZIELNY” wychodzi trzy razy w tygodniu, na wtorek, czwartek i sobotę. Przedpłata na pocztę wynosi kwartalnie 2 zł. 95 gr., miesięcznie 99 gr. W administracji kwartalnie 2 zł. 40 gr., miesięcznie 80 gr. Pod opaską w Polsce 1 zł. 60 gr. miesięcznie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania. Pojedynczy numer 10 groszy.

NIEMA KASZEB BEZ POLONI-A BEZ KASZEB POLSO



OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy na stronie 6-linowej 10 gr. Reklamny na stronie 3-linowej — 40 gr. Reklamny w tekście na 1-rzecznej stronie — 70 gr. Ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami nie więcej niż 10%, droższe. Nekrologi 30%, zniżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy — 15 gr., każde następną słowo — 5 gr. Dla poszukujących pracy 50%, zniżki. Reklamki (wiersz redakcyjny) — 15 gr., komunikaty (wiersz redakcyjny) — 20 gr. Ogłoszenia zaopiniowane 100%, droższe. Za dokładność ogłoszeń, nadawanych telefonicznie, nie gwarantujemy.

Adres Redakcji i Administracji: „ZIEMIA POMORSKA” — TORUŃ, ul. Bydgoska 56 — Telefon 202

Nr. 75

TORUŃ, czwartek 1 lipca 1926 r.

Rok II

Nasze święto.

Dzień 17 czerwca będzie zapisany złotymi zgłoskami w historii rolnictwa pomorskiego. W tym dniu bowiem założony został w mieście dotychczasowego Oddziału Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Krakowie, samodzielny „Pomorski Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych”.

Tem samem rolnictwo pomorskie osiągnęło wielką zdobycz.

Mamy organizację spółdzielczą czysto rolniczą, apolityczną i ściśle związaną z zgodnym współpracującymi pomorskimi organizacjami rolniczymi. Jest ona własnością naszą niepodzielną w ręku rolnictwa pomorskiego, więc daje gwarancję, że najlepiej będzie interesom Pomorza służyć i potrzeby rolnictwa zaspakajać.

Reszta zależy od nas samych. Im tęższym ludziom rolnictwo pomorskie powierzy kierownictwo Związku, im silniej się ono około niego skupi i z nim współpracować będzie, tem lepiej Związek zdoła wypełnić swoje zadanie.

W uroczystości naszej wzięli udział delegaci 29 spółdzielni, przedstawiciele pom. organizacji rolniczej i liczni goście. Pracowity ten dzień rozpoczął się wysłuchaniem mszy świętej na intencję naszej pracy społecznej. O godz. 9-ej odbyło się poświęcenie lokalu Związku Rewizyjnego i Centralnej Kasy Spółek Rolniczych przy ul. Prostej. Znaczenie tego aktu podkreślił w swych przemówieniach p. Hulewicz w charakterze prezesa Oddziału Związku i p. inż. Zygmunt Chmielewski z Warszawy w charakterze naczelnego Dyrektora Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

O godz. 10-ej rozpoczęło się oddziałowe zebranie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych Oddział w Toruniu. Zebranie zebrał dyrektor oddziału p. A. Kolarz, zaznajamiając delegatów spółdzielni i gości z historią, rozwojem, zadaniami i działalnością Centralnej Kasy i jej Oddziału Toruńskiego, który istnieje od 1 października 1925 r. Na przewodniczącego zebrania uproszono p. J. Donimirskiego, prezesa Pom. Tow. Roln. Do Rady Nadzorczej Centralnej Kasy Spółek Rolniczych wybrano pp. Wacława Hulewicza, prezesa Związku Rewizyjnego, Tomasza Zana, dyrektora Pomorskiego Tow. Roln., Leona Sterca, przełożonego Kasy Stefczyka w Bystawiu. Na zastępców: pp. dr. Kiwałę, dyrektora Pom. Stow. Roln.-Handl. w Toruniu, Emila Wieckiego, przełożonego Zarządu Kasy Stefczyka w Szczodrowie, Tomasza Gabryśia, kasjera Kasy Stefczyka w Rypinie, zaś na delegata Oddziału na Walne zebranie Centralnej Kasy w Warszawie, p. prezesa W. Hulewicza. Przy wolnych wnioskach wywiązała się dłuższa bardzo rzeczowa rozmowa, która dowodzi, że zebrani zdają sobie sprawę z doniosłej roli, jaką spełnia już dziś Centralna Kasa na Pomorzu. W dyskusji poruszono m. in. kwestję kredytu długoterminowego dla rolnictwa i znaczenia Kas Stefczyka w rozwoju spółdzielczym na wsiach.

O godz. 13-ej odbył się wspólny obiad, podczas którego przy wzniosłym nastroju wygłoszono szereg przemówień. Pan prezes Hulewicz dziękował kolejno wszystkim, którzy przyczynili się do powstania na Pomorzu samodzielnej organizacji społecznej. Potracając o ostatnie wypadki polityczne stwierdził, że ludzie pracy, a przede wszystkim spółdzielcy przyczyniają się do tak pożądanego dla kraju uspokojenia umysłów. Wskazując wreszcie, jak silnie wężły łąca Pomorze z innymi dzielnicami Polski i zaprzeczając istnieniu na Pomorzu dążności separatystycznych, p. Hulewicz wniósł okrzyk w ręce przedstawiciela Rządu: „Niepodzielna i odrodzona Rzeczpospolita Polska niech nam żyje”. Następnie w widocznym nastroju p. dyrektor Chmielewski wygłosił głębokie myśli o pracy społecznej, której, jeśli ma być owocna, musi przyswiecać idea. Stwierdziwszy, że za wiele „Kruków” mamy w Polsce, wzywał do radowania się życiem, niepodległością naszą i wszelkimi dodatnimi przejawami życia polskiego.

Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Toruniu w swem przemówieniu wyraził nadzieję, że współpraca powstającego Związku z Związkiem Spółek ZARBKOWYCH i Gospodarstwa w Poznaniu okaże się możliwa. Wreszcie w pięknym toaście „Kochajmy się” p. prezes Donimirski nawoływał do zgodnego wysiłku, dla dobra Ojczyzny i rolnictwa polskiego, które winno za przykładem Pomorza skupić się w jednolitej organizacji.

O godz. 15-ej p. prezes Hulewicz zajął konstytucyjne zebranie „Pomorskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych”. Zarazem przedstawił przesłanki, na podstawie których pomorskie organizacje rolnicze postanowiły powołać do życia Związek Rewizyjny i skreślił program działania Związku.

„Programem naszym — mówił p. Hulewicz — jest rozgałęzienie spółdzielczości kredytowej przy kółkach rolniczych i ujęcie w ramy spółdzielcze całego przemysłu rolnego i zbytu wszelkich produktów rolniczych i hodowlanych. Dziś powstaje samodzielny związek rewizyjny, a mamy nadzieję, że Państwo-wa Rada Spółdzielcza nie odmówi nam tej samodzielności, po uzyskaniu której wstąpimy do zjednoczenia Związków Rewizyjnych w Polsce jako silny obóz spółdzielczości rolniczej. Posiedzenie dzisiejsze jest bardzo ważne i uchwalic na nim mamy statut i wybrać ludzi na kierujące stanowiska. Od wyniku tych uchwał zależeć będzie dalsza działalność i żywotność Związku i krzewienie się bujnego życia spółdzielczego.”

Na przewodniczącego powołano przedstawiciela Związku Rewizyjnego w Krakowie p. dyrektora Strzetelskiego, P. Strzetelski przyjmując wybór zaznacza, że rolnicy Pomorza rozumieją wartość spółdzielczości, czego dowodem liczny udział zebranych. Stwierdza dalej, że zebranie to jest dlań specjalnie radosne, gdyż potwierdza, że cel jaki przyswiecał Związkowi Krakowskiemu przy zakładaniu Oddziału na Pomorzu, został oto w zupełności osiągnięty, bo w dniu dzisiejszym powstaje z Oddziału samodzielna instytucja, która będzie wytyczną dla biegu życia spółdzielczego Pomorza.

Po przeczytaniu licznych telegramów z życzeniami nastąpiło wygłoszenie mów powitalnych przez delegatów pokrewnych instytucji. Przemawiał p. Zakrzewski im. Związku Polskich Spółdzielni w Warszawie, składając życzenia dla pracy w tych ciężkich warunkach, która odgrywać musi rolę dziejową. Pan

Kostka im. Krajowego Patronatu Spółdzielni Rolniczych we Lwowie mówił o podnosząc wartość spółdzielczości, dobrobycie i zamożności całego Państwa. Pan dr. Esden-Tempski, prezes Izby Roln. oświadczył, że z chwilą założenia Związku Rewizyjnego rolnictwa pomorskie ukończyło budowę podstaw organizacyjnych i stworzyło razem z innymi organizacjami ramy, w który mogą się pomieścić wszystkie potrzeby wszystkich rolników pomorskich.

Następnie obradowano nad statutem Związku i przyjęto z małymi zmianami.

Do Rady Patronackiej zostali wybrani pp. Wacław Hulewicz z Papowa Toruńskiego jako prezes, Leszek Czarliński z Owieczkowa jako wiceprezes, Witold Szulc ze Stażek, Władysław Krzaczyński ze Starej Rudy, Damazy Kropidłowski z Przyjaźni, Augustyn Serożyński z Lękart, Dr. Jan Kiwała z Torunia, jako członkowie.

Budżet Związku na okres od 1 kwietnia do 31-go grudnia 1926 r. przyjęto w ogólnej sumie 18.880 zł. i ustanowiono opłaty członków na rzecz Związku a mianowicie:

1. wpisowe dla Kas Stefczyka 10,— zł., wpisowe innych spółdzielni 20,— zł.;
2. opłaty dla mleczarni 10% od wypłaty za dostarczone mleko, 30% dla Spółek Rolniczo-Handlowych od obrotu z wyłączeniem komisju, od komisji prowizowej 2½%.

Kasy Stefczyka 2½% od pobranych odsetek, lecz najmniej 20,— zł.

Syndykat 1½% od obrotu i 1¼% od komisowego.

Późnym wieczorem p. przewodniczący zamknął zjazd, wyrażając życzenia pomyślnego rozwoju Związku.

Po zebraniu ukonstytuowała się Rada Patronacka jak następuje: na prezesa powołano p. W. Hulewicza z Papowa Toruńskiego, na wiceprezesa p. L. Czarlińskiego, z Owieczkowa, dyrektorem Związku został p. Janusz Swinarski.

Zaznaczyć należy, że pod względem formalnym samodzielny Związek Rewizyjny musi zostać zatwierdzony przez Państwową Radę Spółdzielczą, póki to nie nastąpi, będzie działał jak dotąd Pomorski Oddział Związku Rewizyjnego w Krakowie.

Za zgodność z protokołem

(—) J. Swinarski

Dyrektor Związku Rewizyjnego.

Uchwalenie tymczasowego budżetu.

Sejm uchwałił w piątek tymczasowy budżet na trzeci kwartał b. r. Rząd nie może jednak uchwały tej poczytać za zwycięstwo albo choćby za dowód zaufania, bo wszystkie stronnictwa, które oddały głosy za budżetem, zaznaczyły przez usta swych przedstawicieli, że czynią jedynie zadość konieczności państwowej, pozatem zaś mają różne mniej lub więcej ważne zastrzeżenia przeciwko polityce obecn. rządu.

Za budżetem głosowały kluby: Chrześ.-Nar., Chrześ. Dem., P. S. L. „Piast”, Nar. Partja Rob., P. P. S., Wyzwolenie i część Stron. Chłopskiego.

Znamienne było przemówienie przedstawiciela Chrześ. Dem., p. Kwiatkowskiego. Tenże wyraził poważne wątpliwości co do podwyższenia podatków o 10 proc., następnie zaś przedstawił błędy polityki gospodarczej rządów w dotychczasowych. Błędy te polegają wedle zdania mówcy na tem, że dotychczas rząd ochraniał wszelkimi sposobami fabryki gotowych towarów, podczas gdy życie gospodarcze Polski opiera się w ogromnej większości na rolnictwie, kopalnictwie, przemyśle rolniczym i przemyśle półfabrykatów. Skutkiem zbytkownego ukształtowania naszych ustaw podatkowych, mamy tylko 333.000 płatników podatku dochodowego, równocześnie są oni obciążeni podatkiem majątkowym, gruntowym, lub obrotowym. Wreszcie mówca oświadcza, iż stronnictwo jego wprawdzie głosować będzie za budżetem,

jako koniecznością państwową, ale ma największe zastrzeżenia przeciw tym zasadom, którym dał wyraz minister skarbu.

Po przerwie obiadowej zabrał głos pos. Roguszcak (NPR.). Mówca na wstępie oświadczył, że ponieważ rząd obecny nie przedstawił dotychczas programu, dlatego NPR. nie może się ustosunkować do rządu w sposób rzeczowy i zajmuje stanowisko wycofujące. Dalej mówca domagał się zwiększenia kredytów na roboty publiczne oraz uruchomienia warsztatów pracy, wreszcie stwierdził, że NPR. będzie głosowało za projektem, uważając je za konieczność państwową.

Podobne zastrzeżenia co do polityki rządu poczynił w przemówieniu swem członek „Wyzwolenia”, p. Lypacewicz, który pozatem zganił również podwyższenie podatków.

Posel Potoczek (Piast) podkreślił, że P. S. L. Piast stanęło na gruncie faktów dokonanych, które uznało, dla zapobieżenia wojnie domowej i niedopuszczenia do głosu żywiołów wyrotowych. Co do stosunku do rządu, poseł Potoczek w imieniu klubu oświadcza, że P. S. L. Piast będzie głosowało za projektem, jako za koniecznością państwową.

Posel Wojewódzki (Niez. Partja Chł.) ostro zaczął marszał. Piłsudskiego, zarzucając mu, że zawiódł nadzieje, pokładane w nim przez szerokie masy chłopskie.

